



Traugutt-ka



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 IM. ROMUALDA TRAUGUTTA W JÓZEFOWIE

numer 2 (55)

Listopad 2012

Drodzy czytelnicy, przekazujemy Wam drugi numer gazetki i mamy nadzieję, że znów będzie co czytać. A działa się tak dużo, że trudno wszystko zmieścić w jednej edycji naszego miesięcznika. Żeby nie przedłużać, życzymy ciekawej lektury i pamiętajcie, że mamy już jesień. Trzeba ubierać się ciepło i często przebywać na świeżym powietrzu! W związku z tym, zaczynamy od tematu sportowego.



Spotkanie z piłkarzami

16. października 2012 roku uczniowie naszej szkoły mogli spotkać się z piłkarzami Legii, byli to:
- nr 91 Konrad Jachłocha bramkarz, - nr 32 Miroslav Radović pomocnik, - nr 35 Daniel Łukasik pomocnik.

Podczas spotkania w sali gimnastycznej, mogliśmy zadawać im pytania na temat piłki nożnej. Potem goście zorganizowali konkurs. Można było wygrać pre-

zent. Następnie piłkarze rozdawali autografy i podpisywali się na piłkach, rękawicach bramkarskich, koszulkach, kartkach, a nawet w dzienniczkach szkolnych. Ja poświęciłam swoją koszulkę i choć tego nie żałuję, miałam z tego powodu niezłą przeprawę z mamą. Było fantastycznie!



„Święta wojna”

19 października w naszej szkole odbyło przedstawienie pt.: *Święta wojna*. Niektóre klasy przyszły to oglądać.

Przedstawienie dotyczyło przemocy w szkole. Głównym bohaterem był chłopak Mateusz, który znęcał się nad innymi uczniami, a jego siostra Agnieszka chciała, żeby przestał. Później okazało się, że jeden z uczniów o imieniu Kuba zniknął. Nikt nie powiedział tego nauczycielce. Niektórzy

myśleli, że to Mateusz go pobił. Po jakimś czasie znaleziono go... W tym miejscu widzowie musieli sobie wyobrazić, co się z nim stało.

Przedstawienie nauczyło na pewno niektóre osoby, by nie stosowały przemocy wobec innych, bo to może się źle skończyć, tak jak Kubę z przedstawienia. Mnie też to nauczyło tego, żeby wszystko, co się

złego dzieje w szkole, zgłaszać nauczycielom, bo oni nie wiedzą wszystkiego.

Madzia



Ważne tematy:

- 21 LISTOPADA TO DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI I POZDROWIEŃ. TEGO DNIA ODBYŁ SIĘ W ŚWIETLICY ZAJĘCIA TEMATYCZNE, KTÓRE DZIECI ZILUSTROWAŁY PIĘKNYMI RYSUNKAMI.

W życzliwych słowach światło się kryje.

Rozświeć smutne i szare chwile.

Do serca wlewa wiele radości.

Niechaj i w Twoim ona zagości.

Czasami warto uśmiechnąć się tak... od niechcenia, spontanicznie tak dla... duszy ukojenia.

Dla miłego westchnienia...

by oczy czyjeś darem Twym się śmiały

a usta uśmiechem na uśmiech odpowiadały...





Ślubowanie klas pierwszych

23 października 2012r. był wyjątkowym dniem dla pierwszoklasistów. Późnym popołudniem odbyło się ślubowanie uczniów klas pierwszych.

Ubrani w galowe stroje, z przejętą miną, zajęli swoje miejsca w odświeżnie udekorowanej sali gimnastycznej i czekali na przebieg wydarzeń.

Na początku zostali zaproszeni w podróż do czterech krain, gdzie mieli wykonać zadania przygotowane przez wróżki. Było to warunkiem pasowania na ucznia. Dzieci dzielnie się spisały i dlatego we wszystkich krainach: Pracy, Miłości, Mądrości i Grzeczności, otrzymały nagrody: pszczołę - symbol pracowitości, serce - symbol miłości, sowę - oznakę mądrości i uśmiechnięte słoneczko - symbol wyjątkowej grzeczności. W czasie długiej wędrówki dzieci śpiewały radosne piosenki.

Wszystkiemu przyglądała się pani dyrektor - Jolanta Czarnecka. Stwierdziła, że dzieci są dzielne, odważne i gotowe do pokonywania wszelkich trudności, jakie mogą napotkać w szkole.

Następnie w obecności swoich bliskich, uczniowie złożyli uroczystą przysięgę. Ślubowali sumienność i godne wypełnianie obowiązków ucznia. Po ślubowaniu, przy pomocy symbolicznego ołówka, zostali pasowani na ucznia Szkoły Podstawowej nr 2 w Józefowie.

Na zakończenie, przemawiając do uczniów, pani dyrektor życzyła im sukcesów w nauce, wytrwałości w pracy i dobrych ocen na pierwszym świadectwie, a wychowawcy wręczyli dzieciom pamiątkowe dyplomy.



Kochani, ponieważ chleb towarzyszy nam niemal każdego dnia przedstawiamy relacje trójki waszych kolegów z obchodów Dnia Chleba w naszej szkole.

Dnia 12 października w naszej szkole odbył się dzień chleba żytniego. Każdy uczeń mógł na pierwszym piętrze spróbować różnych odmian tego pieczywa. Mógł też posmarować go dżemem lub masłem. Było smacznie, chociaż wolałbym, żeby to był biały chleb.

Autor:
Szymon Papis klasa 4 c

Dzień chleba żytniego

Dzień 12 października, jak wie niewiele osób, to **Dzień Chleba Żytniego**. W naszej szkole jest on obchodzony bardzo smacznie. Każda klasa przychodzi na pierwsze piętro, a tam już czekają stoły z chlebem, ogórkami, pomidorami i innymi pysznościami. Teraz opiszę, jak odbyło się to wszystko w naszej klasie.

Tego dnia mieliśmy mieć dwie godziny wf-u. Pierwszą rzeczywiście mieliśmy, ale na drugiej (mimo małego sprzeciwu - większość klasy lubi wf) poszliśmy na pierwsze piętro. Czekaliśmy tam na nas panie nauczycielki, stojące przed paroma stolikami. Za nimi umieszczono tablice, do których przypięto różne zboża itp. Na stołach wyłożony był pokrojony chleb, ogórki, pomidory, dżemy, konfitury i (wcześniej) nutella. Cieszyła się ona jednak widocznie wielką popularnością, ponieważ kiedy przyszliśmy, nie został ślad nawet po słojkach :-). W każdym razie ustawiliśmy się w kolejce i czekaliśmy na naszą kolej do chleba. Ja zrobiłam sobie kanapkę z masłem, na którą nałożyłam ogórki. Wiele osób brało dżemik i wcale się im nie dziwię. Ja jednak lubię ogórki. Kiedy każdy zjadł kanapkę, mógł pójść po drugą. Niektórzy zjedli nawet po sześć. Ja jednak tylko jedną... W końcu, gdy wszyscy się najedli, część klasy, jedząca obiad, stanęła w kolejce, a pozostali czekali na następną lekcję. Bardzo lubię Dzień Chleba Żytniego. Można się wtedy najieść i poczytać lub usłyszeć informacje na temat chleba i tego dnia.

Paulina 5c

Dzień Edukacji Narodowej

Więc tak. Najpierw były próby. A potem przedstawienie. I było fajnie. Chwila, chwila, pani Ola coś mówi.

- Słucham?

Aaaaa, słyszysz Magda? Nie możemy tak napisać.

- A dlaczego?

Bo to do gazetki, słyszysz, Madziu? No cóż. Ciężkie życie pisarza.

No to od nowa. Jak już mówiłam, najpierw były próby. Nie były ciężkie, tylko zabawne i śmiesz-

ne. Jeśli nie grałyśmy (Magda tak, ale ja na początku nie), to odrabialiśmy lekcje z moją koleżanką Amelką. Ale kiedy się okazało, że my również (Amelka i ja) bierzemy udział w apelu, to zaczęłyśmy... Ym... Nooo... grać to troszeczkę za dużo powiedziane... Mówiłyśmy swoje kwestie, a potem mazaliśmy się kredą;-). Kółko teatralne jest super! Ale próby, to próby. W końcu przecież mamy występować przed całą szkołą, więc

nauczyliśmy się. Nareszcie nadszedł ten dzień. Trochę się stresowaliśmy, ale wyszło świetnie. My występowaliśmy, dzieci przeszkadzały, nauczyciele starali się słuchać, ale daliśmy radę. W każdym razie chyba się wszystkim podobało, mimo małych potknięć. Pani Ola i pani Renia powiedziały, że są z nas dumne, więc

przygotowujemy kolejne przedstawienie.

Ewelina Hamulczuk IVc

Narodowe Święto Niepodległości

Dzień Niepodległości to wielkie święto narodowe. Tego dnia każdy Polak świętuje odzyskaną wolność kraju. Z tej okazji w naszej szkole zwykle odbywa się uroczysty apel. W tym roku przygotowuje go chór szkolny.

11 listopada 1918, po 123 latach niewoli roku Polska odzyskała niepodległość i znów pojawiła się na mapie Europy. Tego dnia odmienił się nasz los. To święto zawsze będzie przypominało nam również, że kiedyś żołnierze

walczyli za dobro kraju i następnych pokoleń.



Halloween

w naszej szkole

Tego roku Halloween odbyło się w środę. Dużo dzieci było poprzebieranych za duchy, potwory i inne postaci, wśród nich były wilki, diabły, lekarze, koty i czarownice. Dziewczyny tapirowały włosy, malowały twarze i przebierały się. Chłopcy zakładali maski. Niestety, nauczyciele się nie przebrali, ciekawie byłoby zobaczyć panią

dyrektorkę przebraną za czarownicę latającą na miotle po korytarzach.

Panie od angielskiego ogłosiły konkurs na maskę halloweenową. Prace można było zgłaszać do 29.10. Wyniki ogłoszono 31.10 w dwóch kategoriach klasy 1-3 i 4-6. Prace można było podziwiać na parapecie w sali nr5.

Julia Dębska

Chcemy jeszcze dodać, że w świetlicy odbywają się zajęcia pod hasłem „ŚWIĘTO DYNI”. Bo przecież dynia to wspaniałe warzywo, z którego można robić pyszne przetwory, zupy, ciasta. A nawet dodaje się dynię do mięs. Pyszota. Dynia jest również ozdobą naszych ogrodów i mieszkań.



Wizyta klasy 3d w Bibliotece Publicznej w Józefowie



Pewnego jesiennego dnia klasa 3d wyruszyła na wycieczkę do biblioteki miejskiej w Józefowie. Droga do biblioteki była długa i ciężka. Na zajęciach w bibliotece oglądaliśmy film pt. „Święta obchodzone w naszym kraju”. Po skończonym filmie, na kartkach z wydrukowaną papryką, pisaliśmy o naszych świątecznych wspomnieniach. Było bardzo fajnie, bo dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek o świętach.

Jakub Szyszkowski i Natalia Kowalczyk



POLSKIE ŚWIĘTA, ANDRZEJKI

P
R
Z
E
C
I
W
I
E
C
Z
O
R
O
D
Z
I
E
N
I
E

*Noc Andrzeja
Świętego
przywiedzie
narzeczonego.*

*W dzień Świętego
Andrzeja
pannom z wróż-
by nadzieja.*

Andrzejki, to wieczór wróżb z 29 na 30 listopada. Przypada w dniu poprzedzającym imieniny Andrzeja. Jest to ostatnia okazja do zabawy przed rozpoczynającym się Adwentem w kościele katolickim, który trwa do świąt Bożego Narodzenia. Tego dnia bawimy się przy wróżbach, które nie zawsze musimy brać na serio. Mimo wszystko jest to bardzo zabawna tradycja. Z tej okazji w naszej szkole zawsze odbywa się dyskoteka.

Lanie wosku Rozgrzany wosk lejemy przez dziurkę od klucza do miski z zimną wodą. Oglądamy zastygły wosk lub cień na ścianie. Co pokaże, to czeka daną osobę w przyszłości. Każdemu wychodzi coś innego, dziwnego, tajemniczego i odgadujemy co, to może być oraz co oznacza dla osoby, która trzymała klucz podczas wróżby.

Tajemnicze spodeczki Przygotowujemy trzy nieprzezroczyste spodeczki lub miseczki. Umieszczamy pod nimi obrączkę, gałązkę mirtu (roślina doniczkowa), różaniec. Dziewczyna, która uczestniczy we wróżbie, wybiera jeden ze spodeczków i w zależności od tego, co jest pod nim, przepowiada sobie: szybkie zamążpójście (gdy pod spodeczkiem jest obrączka), długotrwałe panieństwo (mirt) lub pójście do klasztoru (gdy pod spodem znajduje się różaniec).

Wirująca butelka Ustawiamy się kołem. W środku kręgu kładziemy butelkę, a następnie puszczamy ją szybko w ruch wirowy. Musimy jednak w tym momencie o czymś pomarzyć. Gdy butelka przestanie się obracać, jej szyjka wskaże tego, komu pierwszemu spełnią się marzenia.

